



Sygn. akt II UK 66/10

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 czerwca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gersdorf

SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku S. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W.

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 czerwca 2010 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 6 października 2009 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

### Uzasadnienie:

Sąd Okręgowy w Ś. wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2009 r. zmienił zaskarżoną odwołaniem S. Z. (wnioskodawca) decyzję pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – Oddziału w W. ( organ rentowy) z dnia 24 listopada 2008 r. ( zaskarżona decyzja) w ten sposób, że nie obciążył wnioskodawcy obowiązkiem zwrotu nienależnie pobranego świadczenia.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawca pobierał świadczenie zbiegowe w postaci renty z tytułu wypadku przy pracy i połowy emerytury. W decyzjach datowanych od 2002 r. organ rentowy informował o zasadach zawieszania i zmniejszania świadczeń, w tym w sytuacji osób, które ukończyły 60 lat (kobiety ) i 65 lat (mężczyźni). W aktach organu rentowego nadto brak dowodów doręczenia owych decyzji wnioskodawcy. W okresie od 1 kwietnia 2007 r. do 31 lipca 2008 r. wnioskodawca prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą i z tego tytułu podlegał ubezpieczeniu zdrowotnemu. Uważał, że skoro ukończył 65 lat, to dochód z działalności nie wpływa na prawo do świadczeń. W czerwcu 2008 r. organ rentowy zwrócił się do wnioskodawcy o informacje o osiągniętych przychodach, a ostatecznie zaskarżoną decyzją zobowiązał wnioskodawcę do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od 1 kwietnia 2007 r. do 31 lipca 2008 r. w kwocie 15.191,05 zł.

Przy tak poczynionych ustaleniach Sąd Okręgowy przyjął, że zasady realizacji świadczenia w zbiegu w razie osiągnięcia nadto przychodu reguluje przepis art. 26 ust 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 199 poz.1673 ze zm., dalej jako „ustawa wypadkowa”) w związku z art. 103 — 106 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm., dalej jako „ustawa”). Interpretacja przepisu art. 26 ust. 3 ustawy wypadkowej budziła spory, które rozstrzygnął Sąd Najwyższy w uchwale z 27.04.2007 r

W ocenie Sądu pierwszej instancji zawarte w decyzjach standardowe pouczenia, sprowadzające się do cytowania przepisów są niewystarczające, w

związku z czym nie jest spełniona przesłanka z art. 138 ust. 1 pkt 1 ustawy, w kierunku pouczenia osoby pobierającej świadczenie o zasadach wypłaty. Pouczenia zawarte w decyzjach adresowanych do wnioskodawcy były niejednoznaczne, zwłaszcza wobec informacji, iż w zależności od wieku zawieszenie prawa do świadczenia nie ma zastosowania w razie osiągnięcia przychodu.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 6 października 2009 r. zmienił zaskarżony apelacją organu rentowego powyższy wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że oddalił odwołanie.

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił w toku postępowania apelacyjnego, że kolejne decyzje dotyczące wysokości renty z tytułu choroby zawodowej (symbol PCKG) z dnia 14 stycznia 2003 r. — pkt 3 zd. 2, decyzji z dnia 13 marca 2003 r. - pkt 7 zd. 2, decyzji z dnia 16 marca 2004 r. - pkt 5 zd. 2., decyzji z dnia 14 marca 2006 r. — pkt 5 zd. 2, decyzji z dnia 14 marca 2007 r. — pkt V, zawierały jednoznaczne pouczenie o ustaniu prawa do wypłaty świadczeń w zbiegu w osiągnięcia przychodu, skutkującego w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach zawieszenie prawa do świadczenia, niezależnie od wysokości owego przychodu.

Sąd Apelacyjny zważył, że wnioskodawca pobierał w spornym okresie świadczenie zbiegowe w relacji pełnej renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową oraz połowę emerytury. W tej sytuacji w razie osiągnięcia jakiegokolwiek przychodu powodującego zawieszenie lub zmniejszenie prawa do świadczeń w rozumieniu art. 103 i następne ustawy w myśl art. 26 ust. 3 ustawy wypadkowej prawo do wypłaty świadczeń w zbiegu ustaje i to niezależnie od wysokości osiąganego przychodu. Ten ostatnio powołany znajduje zastosowanie w sprawie, jak podnosił to w toku procesu organ rentowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, z uwagi na fakt podjęcia przez wnioskodawcę prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w okresie od kwietnia 2007 r., na podstawie powołanego art 26 ust. 3 ustawy wypadkowej ustało prawo do świadczenia „zbiegowego”, a pobrane z tego tytułu świadczenia są nienależnymi. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych sam fakt pobrania świadczenia, mimo braku podstaw do jego wypłaty nie oznacza w każdym wypadku obowiązku zwrotu nadpłaconego świadczenia. O zasadach rozliczenia w tym przypadku

decyduje regulacja instytucji zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. W spornym okresie znajduje zastosowanie art. 138 ust. 1 i 2 ustawy. Warunkiem skutecznego dochodzenia zwrotu nienależnie pobranego świadczenia jest uprzednie pouczenie przez organ rentowy o warunkach wypłaty, zasadach zawieszania i zmniejszania świadczeń.

Sąd Apelacyjny ustalił, że wnioskodawca, od daty wejścia w życie nowej ustawy wypadkowej, był skutecznie pouczony o instytucji uregulowanej w art. 26 ust. 3 tej ustawy. Pouczenie było powielane w każdej decyzji rentowej aż do spornego okresu, nadto odpowiadało dokładnie treści przepisu regulującego zasadę wypłaty świadczeń w razie osiągnięcia nadto dodatkowego przychodu. Z pouczenia wynikało także, że wysokość przychodu pozostaje bez wpływu na ustanie wypłaty świadczeń w zbiegu. Powyższa treść zawarta w pouczeniu odpowiadała treści regulacji ustawowej wynikającej z art. 26 ust. 3 ustawy wypadkowej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, skuteczności powyższych pouczeń nie podważa fakt, że w decyzjach dotyczących emerytury znajdowały się odmienne pouczenia dotyczące zasad zawieszalności i zmniejszania tego prawa. Tak sformułowane pouczenie dokładnie i jednoznacznie odpowiadało treści regulacji ustawowej w przedmiocie zasad zmniejszania i zawieszania świadczeń, z tego względu były wystarczająco skonkretyzowane, jednoznaczne i pełne odnośnie do spornych kwestii. Z uwagi na wielość i różnorodność sytuacji życiowych, które w konkretnych przypadkach mogą mieć miejsce, a niejednokrotnie są trudne do przewidzenia, warunkiem racjonalnego, a przede wszystkim skutecznego pouczenia jest zachowanie poziomu ogólności odpowiadającego właśnie przepisom ustawowym, tak aby przy kompleksowym wskazaniu wymaganych treści zachować poziom ogólności odnoszący się do wszystkich uprawnionych. Tworzenie otwartego katalogu wyjątków czy przykładów, przeczyłoby logice i realności tego pouczenia.

Sąd Apelacyjny wskazał ponadto, że jakkolwiek w przeszłości stosowanie przepisu art. 26 ust. 3 wywołało spory interpretacyjne, co znalazło wyraz w powołanej uchwale Sądu Najwyższego, to nie ma podstaw do stawiania organowi rentowemu wyższych wymagań niż wynikające z literalnej wykładni przepisu.

Nadto, opisane pouczenia były wprzednie co do daty podjęcia działalności gospodarczej.

Z drugiej strony w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie zasługuje na aprobatę całkowita bezczynność wnioskodawcy. Nawet w razie wątpliwości co do zawartych pouczeń obowiązkiem wnioskodawcy było zgłoszenie owych wątpliwości w organie rentowym i ich wyjaśnienie. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, wnioskodawca nie wykazał, jakoby decyzji organu rentowego nie otrzymywał, a w toku postępowania apelacyjnego przyznał fakt ich doręczania przez pocztę.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że zasady dotyczące ogółu ubezpieczonych podlegających wymienionym przepisom czynią zadość obowiązkowi dostatecznego pouczenia. W braku szczególnych przepisów nie ma podstaw do opracowywania i mnożenia jakichkolwiek innych wykładników skutecznego pouczenia. W razie wątpliwości kwestią dołożenia należytej staranności w prowadzeniu własnych spraw jest uzyskanie ewentualnych wyjaśnień w organie rentowym.

Wnioskodawca zaskarżył powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego w całości skargą kasacyjną, w której zarzucił

I. naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 138 ust. 1 i 2 ustawy poprzez ich błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że w skierowanych do ubezpieczonego decyzjach dotyczących wysokości renty z tytułu choroby zawodowej (symbol PCKG) z 14 stycznia 2003 r., 13 marca 2003 r., 16 marca 2004 r., 14 marca 2006 r. i 14 marca 2007 r zawarto jednoznaczne pouczenie o ustaniu prawa do wypłaty świadczeń w zbiegu w razie osiągnięcia przychodu skutkującego w myśl ustawy zawieszeniem prawa do świadczenia niezależnie od wysokości przychodu, podczas gdy treść tych pouczeń wskazuje na to, że nie były one wcale jednoznaczne, zwłaszcza dla osoby niestykającej się na co dzień z przepisami prawa, były one przy tym abstrakcyjne i odnosiły się do wielu hipotetycznych możliwości, różniły się one od siebie i nie wyjaśniono w nich przepisów cytowanych tam ustaw, co przy uwzględnieniu, iż należyta interpretacja przepisów dotyczących zawieszalności prawa do świadczeń zajmować się musiał wielokrotnie Sad Najwyższy oraz sądy powszechne, kazało przyjąć, że wnioskodawca nie jest zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, jako że nie został pouczony o braku prawa do ich pobierania,

-art. 9 kpa w związku z art. 12 § 1 k.p.a. w związku z art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy poprzez niezastosowanie art. 9 k.p.a. w związku z art. 12 § 1 k.p.a. skutkujące błędną wykładnią art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy wyrażającą się w przyjęciu, że to rzeczą wnioskodawcy było wyjaśnianie z własnej inicjatywy kwestii ewentualnego ustania prawa do pobierania świadczeń w zbiegu sytuacji, w której zgłosił on w organie rentowym prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej i zaczął opłacać z tego tytułu składki na ubezpieczenie zdrowotne, podczas gdy z tych przepisów wynika, że w razie zajścia sytuacji powodującej ustanie prawa do świadczeń w zbiegu, to właśnie organ rentowy był obowiązany powiadomić o tym wnioskodawcę, tak by nie doszło do wypłaty i pobrania nienależnego świadczenia, a niewykonanie tego obowiązku sprzeciwia się uznaniu, że spełnione są przesłanki, o których mowa w art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy, tj., że wnioskodawca został pouczony o braku prawa do pobierania świadczeń w zbiegu,

-art. 138 ust. 4 ustawy poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w zmianie zaskarżonego wyroku polegającej na oddaleniu odwołania wnioskodawcy od zaskarżonej decyzji, podczas gdy wnioskodawca sam zawiadomił organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie prawa do pobierania świadczeń w zbiegu- przez co w myśl przytoczonego przepisu nie można żądać zwrotu świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy, czego jednak nie uwzględniono w zaskarżonym wyroku.

Wskazując na powyższe podstawy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i jego zmianę przez oddalenie apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie jest trafny zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem przepisu art. 138 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy, które odpowiednio stanowią, że „osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu” (ust. 1) oraz że „za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się (...) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie

prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania”(ust. 2 pkt 1).

W rozpoznawanej sprawie jest sporne, czy pobieranie przez wnioskodawcę w spornym okresie świadczenia „zbiegowego”, a mianowicie renty z tytułu wypadku przy pracy i połowy emerytury w sytuacji, gdy w tym okresie wnioskodawca prowadził działalność gospodarczą i podlegał z tego tytułu ubezpieczeniu zdrowotnemu, było świadczeniem pobranym nienależnie w rozumieniu art. 138 ust. 1 ustawy. Sąd Apelacyjny uznał, że prawo do pobierania emerytury w zbiegu z rentą z tytułu niezdolności do pracy jest wyłączone w przypadku osiągnięcia przez uprawnionego przychodu - niezależnie od jego wysokości - także wtedy, gdy emeryt (mężczyzna) osiągnął wiek 65 lat. W ocenie Sądu drugiej instancji świadczenie pobrane przez wnioskodawcę w spornym okresie było świadczeniem pobranym nienależnie. Zgodnie więc z przepisem art. 138 ust. 1 ustawy osoba, która nienależnie pobrała świadczenie jest obowiązana do jego zwrotu. Świadczeniami nienależnie pobranymi są zgodnie z art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania.

Sąd Apelacyjny prawidłowo przyjął, że warunek pouczenia o braku prawa do pobierania świadczenia został spełniony. Zgodnie bowiem z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2006 r. (I UK 161/05, OSNP 2007/5-6/78) pouczenie to może polegać na przytoczeniu przepisów określających te okoliczności, ale musi być na tyle zrozumiałe, aby ubezpieczony mógł je odnieść do własnej sytuacji. Pogląd powyższy był akceptowany również w późniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego (np. z dnia 10 czerwca 2008 r., I UK 394/07). Rozstrzygając o zakresie i treści pouczenia art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 czerwca 2005 r. III UK 63/05 jednoznacznie stwierdził, że nie chodzi tu o pouczenie "o braku prawa do ich pobierania", jak stanowi przepis, bowiem dyspozycja tego przepisu byłaby w istocie trudna do zrealizowania, gdyby opierać się na jego wykładni językowej. Według takiej interpretacji organ rentowy

byłby zobowiązany każdorazowo do ustalania z urzędu czy ubezpieczony ma prawo do pobierania świadczeń i pouczać, że ubezpieczony utracił to prawo. Tak więc, zdaniem Sądu Najwyższego chodzi tu o klasyczne pouczenie, w którym organ rentowy informuje ubezpieczonego, że utraci prawo do świadczenia, gdy wystąpią okoliczności, które zgodnie z przepisami prawa spowodują utratę tego prawa. Z kolei zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2005 r. (I UK 136/04, OSNP 2005/16/252) pouczenie musi być na tyle zrozumiałe, by pobierający świadczenie mógł odnieść je do swojej sytuacji. Jednak pouczenie nie może odnosić się do indywidualnie pobierającego świadczenie, gdyż nie da się przewidzieć, które z okoliczności wystąpią konkretnego świadczeniobiorcy. Należy zatem stwierdzić, że wnioskodawca został więc prawidłowo pouczony o okolicznościach powodujących utratę prawa do pobierania (w zbiegu) emerytury i renty wypadkowej.

Trafny jest natomiast zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem przepisu art. 138 ust. 4 ustawy, który stanowi, że „nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane, w pozostałych zaś wypadkach - za okres dłuższy niż 3 lata, z zastrzeżeniem ust. 5.” W związku z tym należy przypomnieć, że zgodnie z art. 26 ust. 3 ustawy wypadkowej prawo do jednoczesnego wypłacania emerytury i renty wypadkowej nie przysługuje w przypadku osiągnięcia przychodu, niezależnie od jego wysokości oraz że jest oczywiste, iż osiągnięcie jakichkolwiek przychodów wykluczało prawo do jednoczesnego pobierania obu świadczeń. Należało zatem ustalić, czy wnioskodawca zawiadomił organ rentowy "o zajściu okoliczności" z art. 138 ust. 4 ustawy, mając przy tym na uwadze, że przepisy art. 138 ustawy nie określają wymagań, jakie zawiadomienie to ma spełniać. Nie jest sporne to, że wnioskodawca od 1 kwietnia 2007 r. do 31 lipca 2008 r. prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą i z tego tytułu podlegał ubezpieczeniu zdrowotnemu. Nie ma zatem wątpliwości, że wnioskodawca złożył zawiadomienie, o którym mowa w art. 138 ust. 4 ustawy, natomiast jeżeli organ rentowy uzna zawiadomienie o



zmianie osiągnięcia przychodu za niewystarczające, to ma obowiązek przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego lub zobowiązania do złożenia zawiadomienia o sprecyzowanej treści. Natomiast w razie zaniechania tych czynności niedopuszczalne jest obciążanie świadczeniobiorcy obowiązkiem zwrotu nienależnie pobranych kwot za okres dłuższy niż 12 miesięcy( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2009 r. II UK 368/08 LEX nr 509054). Okres ten należy liczyć od daty wydania decyzji zobowiązującej do zwrotu tego świadczenia ( por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2009 r. I UZP 10/09 OSNP 2010/7-8/96).

Biorąc powyższe pod rozwagę Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.